

Jarosław Ławski

Katedra Badań Filologicznych „Wschód – Zachód”

Uniwersytet w Białymstoku

WILEŃSKA EUROPA (SPÓŹNIONA RECENZJA PO LATACH)

„Wilno – Wileńszczyzna jako krajobraz i środowisko wielu kultur” – Materiały I Międzynarodowej Konferencji Białystok 21–24 IX 1989 rok w czterech tomach, pod redakcją Elżbiety Feliksiak. Wydawcy: Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza Oddział Białostocki, Filia Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku Wydział Humanistyczny.
Białystok 1992

Pamięci Profesor Elżbiety Feliksiak¹

Podzielona liniami granic Europa tworzy swe pogranicza sztucznie. Europa duchowa – *universum* wartości – jest owym prawdziwym pograniczem w całości. W tym sensie staje się nieustannie „domem wartości”, owocem ponadkulturowej, wolnej od nacjonalistycznych partykularyzmów, wymiany wartości między narodami tej części świata. Częścią tego multikulturowego, europejskiego dziedzictwa jest Wileńszczyzna – przestrzeń ludzi, którzy stworzyli tu ponadnarodową całość, swoisty *ethos* małej ojczyzny.

Świadectwem odkrywania kulturowych poziomów tej wileńskiej ojczyzny jest oto monumentalne, czteretomowe dzieło *Wilno – Wileńszczyzna jako krajobraz i środowisko wielu kultur* pod redakcją prof. Elżbiety Feliksiak, będące plonem I Międzynarodowej Konferencji pod tą samą nazwą, która odbyła się w Białymstoku w dniach 21–24 IX 1989 roku. Konferencji, która, dodajmy, spotkała się z wielkim zainteresowaniem w kraju i za granicą. Rzecz cała ukazała się w „Bibliotece Pamięci

¹ Publikowany tu tekst powstał ponad dwadzieścia lat temu. Jako młody asystent, zatrudniony na białostockiej Filii UW w październiku 1992 roku, zostałem przez Panią Profesor wciągnięty w przygotowywanie Jej wielkich wileńskich konferencji. Spełniałem skromną rolę, witając uczestników na dworcu kolejowym, oprowadzając po Białymstoku. W ten sposób uczyłem się sam tajemnic organizacyjnej pracy.

Tuż po tym, gdy z datą 1992 roku ukazały się cztery wspaniałe naukowo tomy *Wilno – Wileńszczyzna...*, Pani Profesor poprosiła mnie, bym napisał o nich do któregoś z lokalnych pism naukowych. Z nieznanym mi powodów artykuł trafił do szuflady. Publikuję go bez żadnych zmian. Jak widać z jego drugiej części, problemy wielokulturowości, wojny i pokoju nic nie straciły na aktualności w stosunku do lat 90. XX wieku, gdy trwała – jakby niedostrzegana przez Europę – wojna na Bałkanach.

Stratą i zmianą niepowetowaną jest dziś śmierć Pani Profesor Elżbiety Feliksiak, badaczki wybitnej, zapatrzona nie tylko w przeszłość, także w środkowo- i wschodnioeuropejską przyszłość. W Kresy.

i Myśli” Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, której Komitet Redakcyjny tworzą także: Małgorzata Gawrychowska-Sowul, Elżbieta Konończuk, Halina Krukowska, Kazimierz Trzęsicki, Violetta Wejs-Milewska i Teresa Zaniewska. Doceniając redakcyjny wysiłek twórców dzieła, zwrócić winno się uwagę na to, co jest jego specyfiką i stanowi o dużej jego randze: materiały Konferencji po raz pierwszy po wojnie w takiej skali są próbą odpowiedzi na pytanie o to, co stanowi specyfikę wspólnej „duchowej ojczyzny” – Litwinów, Polaków, Żydów, Białorusinów – specyfikę Wileńszczyzny i Wilna.

„Tylko wtedy, gdy wychodzimy od wartości człowieka, możemy mówić o kulturze jako o sferze troistego trwania: w żywiole twórczości, pamięci, współistnienia” – zauważa w swym tekście redaktor Serii prof. Elżbieta Feliksiak. I to antropologiczne podejście widoczne jest w przedstawieniu wszystkich obszarów istnienia wileńskiej ojczyzny – cywilizacyjnym, historycznym, kulturowym. Tom I serii *Krajobraz i ludzie* odsłania przeto żywioł pamięci świadków tej wileńskiej rzeczywistości (choćby świadectwo Stanisława Lorenza *Moje wizje Wilna* i Macieja Konopackiego *Wileńskie przyciąganie*), ale maluje też mozaikę kulturowych elementów składających się na tę niezwykłą całość. Spośród wielu, wymieńmy teksty: Simy Kaganowicz *Wilno jako żydowskie centrum kulturalne*, Aleksandra Dawidowicza *Shoah Żydów wileńskich*, czy Jana Tyszkiewicza *Lukiszki i inne ośrodki tatarskie Wileńszczyzny w XVI i XVII w.* Szczególnie interesującą propozycją jest artykuł Marii Kalamajskiej-Saeed *Geneza artystyczna obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej*, dowodzący, iż „(...) obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej powstał jako malarska kalka rozpowszechnionej przez grafikę kompozycji niderlandzkiego manierysty Martina de Vosa (1532–1603)”.

W arcybogatą tematykę historycznego trwania wileńskiej wspólnoty wprowadza tom II – *Historia i pamięć*. Z osiemnastu pomieszczonych w nim tekstów wymieńmy cztery, ukazujące historyczne etapy narodzin, rozwoju, zatracenia i odrodzenia tej społeczności: Antoniego Szyrwińskiego *Chrześcijaństwo na Litwie i Wileńszczyźnie od początków po czasy najnowsze*, Adama Dobrońskiego *Wojsko w Wilnie (1920–1939)*, Heleny Pasierbskiej *Ponary jako najtragiczniejsze miejsce straceń na Wileńszczyźnie w latach 1941–1944* oraz Krzysztofa Woźniakowskiego *Początek drogi. Od Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Polaków na Litwie do Związku Polaków na Litwie*.

Duchową substancję wielokulturowego wileńskiego arcymiaśta, *polis*, przedstawia z kolei tom III – *Nauka, oświata, wychowanie*. Referenci penetrują tu więc obszary nie zawsze dobrze znane, czy też nie zawsze dostatecznie obecne w polskiej świadomości – kresową oświatę, formację duchową tamtejszych szkół. Wymieńmy znów z konieczności trzy tylko teksty: Juliana Lewańskiego *Rola teatru Kolegium i Akademii S.J. na Ziemi Wileńskiej*, Józefa Poklewskiego *Wydział Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie* oraz Ireny Sławińskiej *Formacja religijna młodzieży wileńskiej w okresie II Rzeczypospolitej*.

Wreszcie tom IV, najobszerniejszy – *Literatura i język*, obrazujący fragmenty ogromnego dorobku duchowego tej ziemi na obszarze literatury i języka. Bo jak

tu nie wspomnieć o Mickiewiczowskich arcydziełach (między innymi Bogusława Doparta tekst *Ludowość Adama Mickiewicza a synkretyzm kultury na przykładzie „Dziadów” wileńsko-kowieńskich*), czy twórczości Melchiora Wańkowicza (praca Stanisława Uliaszka *Požoga świata kresowo-ziemiańskiego w kontekście „Szczęśliwych lat” Melchiora Wańkowicza*). O dziele zaś niemieckiego pisarza Johanna Bobrowskiego pisze Elżbieta Konończuk w artykule *Litwa w twórczości Johanna Bobrowskiego*. Spektrum problemów dopełniają językoznawcze referaty poświęcone chociażby potrzebie stworzenia „Słownika regionalizmów Wielkiego Księstwa Litewskiego” (teksty Elżbiety Koniusz i Marii Teresy Lizisowej).

Jak każde zakrojone na tak dużą skalę panoramiczne dzieło, seria *Wilno – Wileńszczyzna...* (4 bogato ilustrowane tomy, 79 referatów) nie daje się opisowo wyczerpać w tak krótkiej recenzji. Sądzę więc, że właściwsze będzie wskazanie na kontekst, korzenie i specyficzną otwartość, a także aktualność pracy.

Po pierwsze, jest oto wydanie *Wilna – Wileńszczyzny...* owocem geopolitycznego przełomu, owej „Wiosny Narodów” Europy Środkowej, która położyła kres totalitarnym uzurpacjom sowieckiego imperium do rugowania z pamięci świadectw wileńskiej ojczyzny. Wolno wreszcie domniemywać, iż korzenie owego przełomu (4 czerwca 1989 – wybory w Polsce), tego otwarcia – erupcji pamięci o Wileńszczyźnie – tkwią przecież w jej własnym duchowym *universum* przynależącym nieodmiennie do kultury Śródziemnomorza. Składają się na nie bowiem – jak zauważa Elżbieta Feliksiak – „kulturowy pluralizm” i „podmiotowość człowieka” – to wszystko więc, co w rezultacie hitlerowskiego i sowieckiego terroru próbowano zastąpić strywalizowaną retoryką internacjonalistyczną i fasadowym, „muzealnym” umiłowaniem folkloru. Sądzę przeto, że bunt środkowoeuropejskiego pogranicza Anno Domini 1989 tkwi korzeniami w afirmatywnym podejściu do człowieka jako podmiotu duchowej wymiany, która między innymi realizowała się w Ojczyźnie Wilnian.

Po drugie, pragnę zaakcentować, iż owo rozgrywające się na naszych oczach samouwolnienie od totalitarnej zwierzchności wileńskiej ojczyzny oznacza z perspektywy materiałów białostockiej konferencji restytucję woli, jaką pełniła ona na przedpolach Europy przez wieki. Pisze o tym niedwuznacznie Redaktorka Serii: „Wileńszczyzna ukształtowała się jako wielokulturowa ojczyzna europejska przy pluralizmie rodzimych korzeni – [...] – ukształtowała się jako ojczyzna należąca do duchowej przestrzeni Śródziemnomorza. W trudnych bojach zawsze – aż dotąd, pomimo wszystko – odporna na wpływy Azji”. Azji – dodajmy – rozumianej jako duchowa aberracja (z perspektywy Europy), z jej ciągłą predylekcją do zniewalania, do reifikacji człowieczeństwa, do supremacji także w wymiarze politycznym. Z pewną przesadą powiedzieć można, iż oto wskrzeszony zostaje mit *antemurale christianitatis* i *ethos* Polski Jagiellońskiej. Tym razem jednak staje się Wilno obrazem mikrokosmosu wielokulturowej społeczności, która pielęgnuje makrokosmos przyszłej, pluralistycznej kulturowo Zjednoczonej Europy.

Po trzecie, nie mogę nie wyrazić nadziei, że ta hermeneutyka wielokulturowości zdążyć będzie także ku teoretycznemu określeniu korzeni tego, co jest człowieczym zakorzeniem w narodowej czy wielonarodowej wspólnoty. Innymi słowami

wy, ku określeniu, dlaczego narodowa samoidentyfikacja, zgoda na bycie Polakiem, Żydem, Łotyszem w historycznie ukształtowanej społeczności wielu narodów, jest „odkrywaniem najgłębszego człowieczeństwa” – jak pisał Martin Buber. Chodzi więc także o odpowiedź na pytania, które Paul Ricoeur w artykule *Cywilizacja powszechna a kultury narodowe* sformułował tak:

1. Co stanowi twórcze jądro cywilizacji?
2. Jakie warunki muszą być spełnione, żeby ta twórczość mogła się rozwijać?
3. W jaki sposób możliwe jest zetknięcie się odmiennych kultur?

Po etapie artikulowania obrazu Wileńszczyzny, którego świadectwem są tomy *Wilno – Wileńszczyzna...* przyjdzie czas na taką, nieoderwaną od konkretnych refleksję, wzbogaconą rozważaniami socjologicznymi, psychologicznymi czy też filozoficznymi.

Po czwarte wreszcie, pragnę zwrócić uwagę na ten aspekt pracy *Wilno – Wileńszczyzna...*, który stanowi o jej wielkiej aktualności. Pisałem już: w sensie duchowym Europa jest Wielkim Pograniczem. Pograniczem – tak mniemano do niedawna – oddychającym kulturą Śródziemnomorza. Na naszych oczach umiera jednak oto wielokulturowa społeczność Południowej Słowiańszczyzny. „[...] Na plan pierwszy wysuwa się ideologia tożsamości narodowej zredukowana do interesu określonej grupy” – jak napisała w tekście *Wileńska ojczyzna* Elżbieta Feliksiak.

Bo czyż na oczach Europy Balkany nie powtarzają tej szczególnej samozagłady „etycznej substancji” swego universum, która była udziałem Wilna?

Czy w końcu ta rebarbaryzacja Śródziemnomorza nie zachęca (czy zmusza!) do przyjrzenia się nie tylko obszarom twórczego współlistnienia, ale i obszarom wileńskich konfliktów, czego w książce *Wilno – Wileńszczyzna...* ze zrozumiałych względów zabrakło w większym wymiarze? To właśnie stać się powinno tematem, którego eksplorację (między innymi) podejmie kolejna konferencja.

W tym sensie praca *Wilno – Wileńszczyzna jako krajobraz i środowisko wielu kultur*, będąc świadectwem ogromnego znaczenia, pozostaje dziełem niezmiernie aktualnym oraz otwartym na twórczą kontynuację. W tym też znaczeniu wezwanie białostockiej Konferencji: „Pozwólmy być świadectwem pamięci zbiorowej...” staje się imperatywem odpowiedzialności zbiorowej w epoce, kiedy kolejna wielokulturowa społeczność ulega zagładzie.

VILNIUS AND EUROPE (A BELATED REVIEW)

[Review of “Vilnius and Vilnius Region as a Multi-Cultural Landscape,” Proceedings of the First International Conference. Białystok, 21–24 September 1989. Four Volumes. Edited by Elżbieta Feliksiak. Published by the Białystok Branch of the Adam Mickiewicz Literary Society. The Białystok Branch of Warsaw University, the Faculty of Humanities. Białystok 1992.]

The article, as its author asserts, comprises two texts. The first one is a review of “Vilnius and Vilnius Region as a Multi-Cultural Landscape,” edited by Elżbieta Feliksiak, which collects proceedings of the International Conference held in Białystok, 21–24 September 1989. Published in four volumes in 1992, the book features: testimonies and memoirs concerning Vilnius with its inhabitants and ethnic minorities; history of the town and its cultural and educational institutions; and, finally, an outline of literature in Vilnius. The second rationale behind the text is the author’s attempt to return to the time of a great socio-political upheaval that took place in Eastern Europe in 1989 – after all, Feliksiak’s book gave a scholarly expression to the aforementioned moment in history.

Key words: Vilnius, Eastern Europe, geopolitics, Polish-Lithuanian cultural bonds